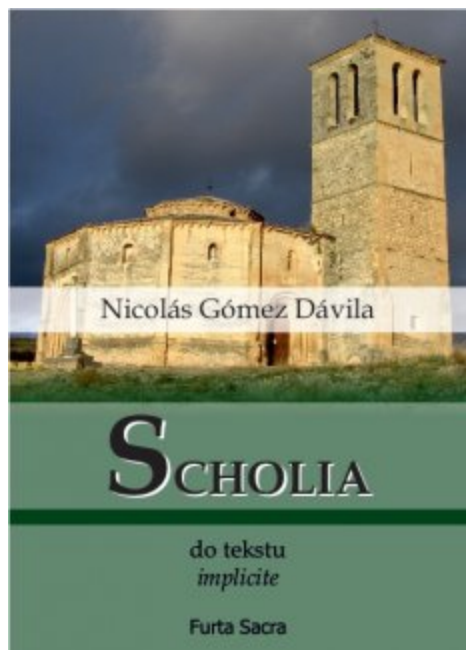


Scholia do tekstu implicite - Nicolás Gómez Dávila

Nicolás Gómez Dávila pisze z pozycji, które nazywa reakcyjnymi. Jego zdaniem, bycie reakcjonistą w naszych czasach polega na przeciwstawianiu się ideom bezgranicznej tolerancji i niczym nieskrępowanej wolności, ideom postępu i gorączkowej konsumpcji, ideom materializmu, socjalizmu, kapitalizmu i rewolucji, słowem: wszystkiemu, co uchodzi za aktualne i powszechnie przyjęte. Co za tym idzie, bycie reakcjonistą łączy się również z głębokim poczuciem własnej bezsilności.



Nicolás Gómez Dávila pisze z pozycji,

które nazywa reakcyjnymi. Jego zdaniem, bycie reakcjonistą w naszych czasach polega na przeciwstawianiu się ideom bezgranicznej tolerancji i niczym nieskrępowanej wolności, ideom postępu i gorączkowej

konsumpcji, ideom materializmu, socjalizmu, kapitalizmu i rewolucji, słowem: wszystkiemu, co uchodzi za aktualne i powszechnie przyjęte. Co za tym idzie, bycie reakcjonistą łączy się również z głębokim poczuciem własnej bezsilności.

Nicolás Gómez Dávila

Scholia do tekstu *implicite*

rok wydania: 2014

wydawnictwo: Furta Sacra

Delegat ludzkości do ważnych spraw. Wprowadzenie gomezologiczne

Nicolás Gómez Dávila (18 V 1913 – 17 V 1994), kolumbijski myśliciel, urodził się i umarł w Bogocie. Twórczość tego – jak go określił Franco Volpi – „Bożego samotnika”, za jego życia prawie zupełnie nieznaną, od kilkunastu lat podbija świat, przede wszystkim – Europę. Studiują niemieccy konserwatyści, interesuje się nią włoska lewica, komentują tradycjoniści i chrześcijańscy filozofowie prawa z Hiszpanii. W Polsce, gdzie od 2006 roku pojawiają się kolejne przekłady z hiszpańskojęzycznego oryginału, również podejmowane są próby zmierzenia się z tym zadziwiającym dziełem. Dziełem kogoś, kto – jak się wydaje –prześledził i przemyślał całość dziejów naszej kultury.

Samotnik jest delegatem ludzkości do ważnych spraw.

Gómez Dávila uważał się za szczęśliwca, ponieważ jego majątni rodzice żyli wystarczająco długo, by móc przekazać interesy (handeltekstyliami oraz posiadłość ziemską) bezpośrednio wnukom. Była to jedna z okoliczności, które pozwoliły bogotanimowi w jakimś stopniu odseparować się od świata i spędzać dużo czasu w czterech ścianach prywatnej biblioteki. Jednak zanim do tego doszło, Kolumbijczyk w okresie dzieciństwa i młodości (1919–1936) mieszkał siedemnaście lat w Europie. Potem tylko raz wrócił na Stary Kontynent, by w 1949 roku odbyć z żoną półroczną podróż samochodem.

Nasze podróżowanie po Europie to nawiedzanie domu tylko po to, aby służący mogli pokazać nam puste sale, w których niegdyś odbywały się wspaniałe przyjęcia.

Rozczarowanie powojenną rzeczywistością mogło być jednym z istotnych czynników, które wpłynęły na decyzję przyszłego twórcy Scholiów do tekstu implicite, by skupić się na ponadczasowym świecie idei. Nicolás Gómez Dávila poświęcił się czytaniu książek i robieniu notatek, w których utrwał przyswajane treści oraz zainspirowane nimi własne refleksje. Starał się czytać w językach oryginalnych: poza hiszpańskim – w greckim, łacińskim, francuskim, angielskim, niemieckim, włoskim. Nocne czuwanie nie raz pozwoliło mu spłatać figla miejscowym włamywaczom.

Przeczytaj wstęp do książki